

Europejski Rok Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym - Deklaracja Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych na rok 2010

1-2 grudnia 2009 r. przyjęta przez Komitet Wykonawczy Strategia Lizbońska miała doprowadzić do ograniczenia ubóstwa w Europie do 2010 r. Jaka jest obecna sytuacja?

Ubóstwo i wykluczenie społeczne: zło ukryte w europejskim społeczeństwie

13 marca 2009 r. we wspólnym raporcie na temat zabezpieczenia społecznego i aktywnego włączania do rynku pracy Rada Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Spraw Konsumenckich i Zdrowia (EPSCO) podała, że **16 proc. Europejczyków (prawie 80 mln osób) wciąż żyje w warunkach narażenia na ubóstwo. Dokładniej, oznacza to, że ci ludzie mają do dyspozycji mniej niż 60 proc. przeciętnego dochodu europejskiego. W dalszej części, raport dodaje, że „Pomimo, że nie ma lepszej gwarancji uniknięcia ubóstwa niż miejsce pracy dobrej jakości, poziom ubóstwa pracujących wynoszący 8 proc. pokazuje, że nie wszystkie miejsca pracy dają taką pewność”.**

Taka sytuacja nie jest rezultatem jedynie społecznych konsekwencji kryzysu, który wstrząsnął całą globalną gospodarką; wynika ona z uwarunkowań charakterystycznych dla Unii Europejskiej, która nadała priorytet wzrostowi i zatrudnieniu. Jednocześnie skutecznie unikając jednego z filarów wstępnej wersji Strategii Lizbońskiej, odnoszącego się do rozwoju zabezpieczenia społecznego i spójności.

Konkretnym rezultatem takiego skupienia na kwestiach ekonomicznych było to, że na przestrzeni mniej więcej ostatnich dziesięciu lat, w imię rzekomej konkurencyjności europejskiej poziom wysokiej jakości zatrudnienia faktycznie spadł w Unii Europejskiej. Na przykład w przeddzień szczytu europejskiego wiosną 2008 r. EKZZ otwarcie mówiła o tym, że chociaż w latach 2005-2007 utworzono 6,5 mln nowych miejsc pracy to jednak ten wzrost nie miał odzwierciedlenia w ich jakości. A więc:

- pomiędzy 1997 r. i 2007 r. ilość pracowników na umowach na czas określony wzrosła o 10 milionów,
- 31 milionów pracowników żyło na granicy nędzy,
- 17 milionów (dziś już 19 milionów) żyło poniżej granicy ubóstwa.

Przez lata różnice pomiędzy biednymi i bogatymi powiększały się, innymi słowy „bogaci stawali się coraz bogatsi a biedni coraz biedniejsi”.

Kryzys spowodował pogorszenie sytuacji.

Zamykanie firm i przenoszenie przedsiębiorstw za granicę zwiększyło poziom bezrobocia w całej Europie. Na przykład według badań przeprowadzonych w ramach „Bilansu społecznego Unii Europejskiej 2008” pomiędzy sierpniem a październikiem 2008 ilość osób bezrobotnych w Wielkiej Brytanii wzrosła o 137 tys., z czego 40 proc. to młodzi ludzie. Natomiast w Hiszpanii wzrosło od poniżej 8 proc.

w 2007 r. do 12,5 proc. na koniec 2008 r. A były to zaledwie pierwsze oznaki kryzysu.

Drastyczne cięcia w budżetach socjalnych krajów członkowskich prowadzą do niższego poziomu zabezpieczenia społecznego, a jednocześnie sytuacja pogarszana jest przez naciski ze strony Komisji, zgodne z zaleceniami ciał międzynarodowych (MFW, OECD) odnoszące się do pilnej potrzeby obniżania deficytów budżetowych, podczas gdy te deficyty mogłyby umożliwić niektórym państwom wyjście na prostą. Łotwa na przykład została zmuszona do obciążenia płac pracowników sektora publicznego o 15 proc. oraz zamrożenia poziomu emerytur przy jednoczesnym podniesieniu stawki VAT.

Niepokojąca jest też sytuacja osób w wieku przedemerytalnym, szczególnie tych, których dochód z emerytury pochodzić będzie głównie z prywatnych systemów uzupełniających i tych, którzy żyją w ubóstwie.

Środki z systemów zabezpieczenia społecznego odczuwały już skutki finansowe polityki nieustannego zmniejszania podatków w państwach członkowskich, a w szczególności połuznień na rzecz biznesu (zwolnień z podatków i składek bez żadnego realnego zysku w postaci tworzenia miejsc pracy).

Istnieje potrzeba aby EKZZ i jej organizacje mocno się zmobilizowały i zaangażowały w walkę z ubóstwem. Ta mobilizacja musi być prowadzona jednocześnie na dwóch frontach: zabezpieczenia społecznego i zatrudnienia.

Bitwa przeciwko ubóstwu obejmuje polepszanie jakości zatrudnienia i płac

Jakość zatrudnienia i płac, która jest stałym żądaniem EKZZ jest nie tylko gwarancją – szczególnie dla gospodarki europejskiej – lepszej efektywności, ale również gwarancją godziwego dochodu dla pracowników i jednocześnie lepszej ochrony przed ubóstwem. Dzisiejszy kryzys czyni temat jakości zatrudnienia i płac tym bardziej aktualnym i zwiększa obawy odczuwane przez pracowników reprezentowanych przez EKZZ.

Badanie Eurobarometru z września 2009 r. pokazuje, że: obywatelom europejskim dobrze znany jest problem ubóstwa i wykluczenia społecznego, które dotyka dzisiejsze społeczeństwo. 73 proc. uważa, że ubóstwo jest rozpowszechnione w ich kraju. Natomiast ponad połowa Europejczyków (56 proc.) uważa, że osoby bezrobotne są grupą najbardziej narażoną na ubóstwo. Ponadto, 41 proc. respondentów jest zdania, że najbardziej narażoną grupą są osoby starsze, szczególnie, że źle opłacany pracownik w końcu stanie się biednym emerytem.

Działania w celu wsparcia systemów zabezpieczenia społecznego

Bitwa przeciwko ubóstwu nie oznacza jedynie wynaleźienia lekarstwa na ubóstwo, oznacza także wysiłki, aby wesprzeć i poprawić systemy zabezpieczenia społecznego, najpierw przez „rehabilitację” zabezpieczenia społecznego jako pośrednika ekonomicznego.

Systemy zabezpieczenia społecznego muszą m.in. zagwarantować emerytowanej populacji Europy emerytury, które dadzą im dochód „odpowiedni” – stosując terminologię UE lub „godziwy” – używając terminologii MOP, niezależnie od kolei ich życia zawodowego. W ten sposób emeryci finansowo mogą poprzez swoje wydatki pozytywnie wpłynąć na gospodarkę.

Stworzenie dla nich solidnej polityki zdrowotnej, w szczególności profilaktyki i dostępu do opieki dobrej jakości dla wszystkich w końcowym rezultacie oznacza znaczące ograniczenie wydatków na opiekę zdrowotną.

Zapewnienie długoterminowej opieki ludziom, którzy jej potrzebują, szczególnie poprzez rozwijanie opieki domowej i usług wspierających lub opieki instytucjonalnej również przyczynia się do tworzenia nowych miejsc pracy. Podobnie jest jeśli chodzi o rozwijanie struktur opieki nad małymi dziećmi, które umożliwiają ich rodzicom godzenie życia osobistego z zawodowym.

Zapewnienie bezpiecznego dochodu tym, którzy tracą pracę, umożliwia im aktywne poszukiwanie nowej pracy i gwarantuje łagodne przejście zawodowe.

Pełne wykorzystanie środków finansowych

Systemy zabezpieczenia społecznego odgrywają rolę buforu w czasie kryzysu, stąd potrzeba, aby miały odpowiednie środki, aby móc tę funkcję spełniać. Innymi słowy, muszą mieć stałe i odpowiednie finansowanie.

Jednym z elementów tej roli jest funkcja redystrybucyjna poprzez dostarczanie lub otrzymywanie usług. Gdyby nie to zadanie mielibyśmy ponad 36 proc. więcej Europejczyków, którzy zasililiby szeregi tych, którzy dziś cierpią ubóstwo, a często w konsekwencji podlegają wykluczeniu społecznemu.

Tak więc, aby w pełni odegrały one swoją rolę, systemy zabezpieczenia społecznego powinny nie tylko zapobiegać ryzyku ubóstwa, ale także powinny przyczyniać się do tworzenia dobrobytu społecznego, która to funkcja jest jednym z ich podstawowych zadań. W ten sposób zacieśniając więzy społeczne systemy te uczestniczą w tworzeniu bardziej spójnego społeczeństwa, umożliwiając każdemu bycie graczem „społecznym” i częścią społeczeństwa.

Ale jednocześnie, tak jak usługi opieki zdrowotnej, zabezpieczenie społeczne oznacza również, że są to usługi społeczne. Muszą korzystać z bezpieczeństwa prawnego i gwarancji ekonomicznych, aby nadal mogły pozwalały Europejczykom, w szczególności tym w największej potrzebie, cieszyć się i egzekwować swoje podstawowe prawa społeczne (dochód, zdrowie, edukacja, mieszkanie, emerytury).

Innymi słowy, zwalczanie ubóstwa oznacza wykorzystywanie systemów zabezpieczenia społecznego i usług świadczonych w interesie ogólnym: aby zapewnić wszystkim godziwy dochód, niezależnie od ich sytuacji społecznej, zawodowej czy osobistej, aby rozwijać usługi zdrowotne i społeczne, dostępne dla wszystkich w przystępnych cenach

„Europejski Rok Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu” – kampania mobilizacyjna

EKZZ, zarówno na poziomie europejskim jak i krajowym, jeśli chodzi o organizacje do niej afiliowane, z których większość już się zaangażowała, zamierza skorzystać z okazji oferowanej przez rok 2010, aby przygotować bardziej konkretne działania wspólnie ze swoimi dotychczasowymi partnerami ze społeczeństwa obywatelskiego, takimi jak Europejska Sieć Przeciwko Ubóstwu (EAPN) i Europejskim Forum Niepełnosprawnych (EDF).

Organizacje członkowskie, które już się zmobilizowały generalnie działają wspólnie z krajowymi organizacjami aktywnymi w tej dziedzinie. Oczekują one wsparcia od EKZZ w ciągu tego roku, ale również podjęcia przez EKZZ konkretnych inicjatyw europejskich w 2010 r. na rzecz zwalczania ubóstwa i wykluczenia społecznego.

Dotychczasowe spotkania ze swymi dwoma partnerami, EAPN i EDF w celu omówienia jakie wspólne inicjatywy można podjąć w 2010 r. (konferencje, wspólne apele, demonstracje itp.) już pomogły wyjaśnić wiele kwestii, na jakich mogłaby się skupić współpraca i mobilizacja:

- gwarancja godziwego dochodu,
- rozwijanie standardów społecznych,
- dostęp do usług społecznych dobrej jakości,
- dostęp do zatrudnienia, w szczególności dla osób niepełnosprawnych.

Te działania zaplanowane na 2010 r. będą zgodne z planem kampanii EKZZ dotyczącym zatrudnienia, systemów zabezpieczenia społecznego i wysokiej jakości usług publicznych, oraz odpowiadają negocjacom podjętym jako część dialogu społecznego pomiędzy europejskimi partnerami społecznymi odnośnie integracyjnego rynku pracy.

EKZZ z pewnością nie czekała wyłącznie na ten rok, aby się zmobilizować. Razem ze swoimi organizacjami w poszczególnych krajach już od 20 lat działa aktywnie na tę rzecz. Jednakże, rok 2010, poprzez inicjatywy, które zostaną w jego trakcie uruchomione musi być szansą na zarówno wzmocnienie determinacji i mobilizacji, przy jednoczesnym tworzeniu synergii z innymi zaangażowanymi interesariuszami tak, aby można pozbyć się ubóstwa i wykluczenia społecznego tak często z nim związanego w całej Unii Europejskiej. EKZZ nie da rady zrobić tego zupełnie sama, ale jeśli każdy dołoży coś od siebie pozwoli na bycie silniejszymi i przede wszystkim bardziej skutecznymi!